



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Skumbrie w tomacie, skumbrie w tomacie! / Chcieliście Polski, no to ją macie!

Author: Tomasz Gęšina

Citation style: Gęšina Tomasz. (2018). Skumbrie w tomacie, skumbrie w tomacie! / Chcieliście Polski, no to ją macie!. W: R. Cudak, W. Hajduk-Gawron, A. Madeja (red.), "Na wrywki : 100 cytatów z polskiej poezji i dramatu, które powinien znać także cudzoziemiec" (S. 296-298). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.

Skumbrie w tomacie, skumbrie w tomacie! / Chcieliście Polski, no to ją macie!

O cytacie

Cytat pochodzi z wiersza Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego *Skumbrie w tomacie*, który po raz pierwszy ukazał się w 1936 roku w piśmie „Prosto z Mostu”. SATYRA została dedykowana założycielowi i redaktorowi naczelnemu tego pisma – Stanisławowi Piaseckiemu. To jeden z najgłośniejszych wierszy polskiego DWUDZIESTOLECIA MIĘDZYWOJENNEGO, krytykujący politykę II Rzeczypospolitej po PRZEWROCIE MAJOWYM. Opowiada o przyjeździe do redakcji „Słowa Niebieskiego” starego mężczyzny podającego się za króla Władysława Łokietka. Informuje on redaktora naczelnego, że w Polsce dzieje się źle i należy poprawić tę sytuację. Jego rozmówca nie wykazuje jednak zainteresowania. W każdej strofie powtarza się cytat „skumbrie w tomacie”, z kolei w ostatniej z nich pojawia się ironiczne: „Chcieliście Polski, no to ją macie!”.

„Skumbria” to dawna nazwa makreli (łac. *scomber scombrus*) – zielonkawa ubarwionej ryby morskiej o tłustym mięsie. Obecnie słowniki definiują to słowo jako ‘konserwa rybna z makreli, zwykle w sosie pomidorowym’, stąd „skumbrie w tomacie”.

O autorze i jego twórczości

Zob. **Powiedz mi jak mnie kochasz*

Nawiązania

Istnieją parodie utworu *Skumbrie w tomacie* – Juliana Tuwima *Ozór na szaro* i Artura Marii Swinarskiego *Karp po żydowsku*. Oba wiersze, utrzymane w podobnej stylistyce (u Tuwima powtarza się „ozór na szaro chrzan”, u Swinarskiego „karp po żydowsku”), opisują przyjeździe Gałczyńskiego do redakcji czasopisma, gdzie rozmawia o sytuacji ówczesnej Polski.

Wiersz wykorzystywany był również przez środowisko kabaretowe, m.in. przez KABARET OLGII LIPIŃSKIEJ.

„Skumbrie w tomacie” to motto oficjalnej strony internetowej poświęconej Konstantemu Ildefonsowi Gałczyńskiemu.

Warto wiedzieć

- DWUDZIESTOLECIE MIĘDZYWOJENNE – zob. **A ty z tej próżni czemu drwisz, kiedy ta próżnia nie drwi z ciebie?*
- KABARET OLGII LIPIŃSKIEJ – popularny program telewizyjny Olgi Lipińskiej, emitowany w latach 1990–2010, w którym występowało wielu znakomitych polskich artystów, m.in.: Marek Kondrat, Piotr Fronczewski, Janusz Gajos, Krystyna Sienkiewicz. Podejmował tematy polityczne, kulturowe i społeczne. W programie często wykorzystywano twórczość takich pisarzy, jak: Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki, Stanisław Wyspiański.
- PIŁSUDSKI JÓZEF – zob. **My, Pierwsza Brygada, / strzelecka gromada*
- PRZEWRÓT MAJOWY – dokonany przez JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO w dniach 12–14 maja 1926 roku zamach stanu, w wyniku którego obalono ówczesną polską władzę. Powołano nowy rząd i prezydenta. Podczas przewrotu zginęło ponad trzysta osób, a ok. tysiąc zostało rannych.
- SATYRA – zob. **My rządźm światem, a nami kobiety*

Z opracowań

Polityczne aluzje tekstu różnie interpretowano. Ustaliły się dwa sprzeczne sądy: A. Stawar (*O Gałczyńskim*, Warszawa 1959, s. 179), krytyk lewicowy, komunizujący, uważał ten wiersz za wyraz rozczarowania poety Piłsudskim i zamachem majowym 1926; A. Sandauer („*Twórczość*” 1963, nr 1) sądził, iż wydrukowanie wiersza w endeckim piśmie wyklucza taką interpretację. Ten, który strzelał, to nie Piłsudski, ale Eligiusz Niewiadomski, morderca prezydenta Narutowicza. Przeciwno interpretacji Sandauera przemawia data: Gałczyński napisał „dziesięć” zamiast „czternaście”. Sandauer uważa, iż zrobił tak ze względu na sanacyjną cenzurę, która nie dopuściłaby do jawnej gloryfikacji Niewiadomskiego.

Wyka 2003, 100

Potęźna dawka absurdu, jaką nasycone są utwory satyryczne Gałczyńskiego, powoduje, że nawet teksty o – zdawałoby się – czytelnej

intencji okazują się wysoce niejednoznaczne. Świadczą o tym dobitnie dzieje recepcji słynnych *Skumbrii w tomacie*, absurdalnej anegdoty o wizycie w redakcji gazety „Słowo Niebieskie” króla Władysława Łokietka, który [...] postanowił zrobić w Polsce porządek. [...] Swoją poetyką *Skumbrie* przypominają wierszyk dla dzieci, bajeczkę z powracającym refrenem, którego brzmienie kojarzy się tyleż z przekleństwem (obecność frykatywnego „r” charakterystyczna dla pewnych wulgaryzmów), co z dziecięcą rymowanką igrającą z trudnymi do wymówienia słowami. Król Łokietek przedstawiony został jako zdziecinniały, „maluśki staruszek z pieskiem”, naiwny reformator, który podejmuje się politycznej misji, chociaż nie ma zielonego pojęcia o aktualnej sytuacji.

Sidoruk 2005, 26

Bibliografia

- Sidoruk E., 2005: *Gałczyński – mistrz poetyckiej groteski*. W: Kulawik A., Ossowski J.S., red.: *Dzieło i życie Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego*. T. 1. Kraków.
- Wilkoń T., 2016: *Geniusz – to zatrzymane dzieciństwo. Estetyka wierszy K. I. Gałczyńskiego dla dzieci*. „Bibliotheca Nostra. Śląski kwartalnik naukowy”, nr 1.
- Wyka M., 2003: *Informacje dotyczące utworu „Skumbrie w tomacie”*. W: Gałczyński K.I.: *Wybór poezji*. Wrocław.

Tomasz Gęsiński